

Sygnatura akt VIII Ga 135/13

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj

Sędziowie: SO Krzysztof Górski

SR del. Natalia Pawłowska-Grzelczak (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Monika Ziębakowska

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2013 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. Ł.

przeciwko (...)w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 18 lutego 2013 roku, sygnatura akt V GC 419/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 zł (jednego tysiąca dwustu złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO K. Górski SSO P. Sałamaj SSR del. N. Pawłowska-Grzelczak

Sygn. akt VIII Ga 135/13

UZASADNIENIE

Powód G. Ł. wniósł o zasądzenie od pozwanego – (...) Ośrodka (...) w G. kwoty 15.542,28 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 25 lipca 2011 r. strony zawarły umowę nr (...), której przedmiotem było wykonanie kompletnej dokumentacji projektowo – kosztorysowej. W toku prac okazało się konieczne rozszerzenie zakresu zlecenia. W związku z tym umową z dnia 11 października 2011 r. nr (...) pozwany zlecił wykonanie dodatkowych prac za odrębnym wynagrodzeniem. Umowie tej strony nadały charakter aneksu do umowy z dnia 25 lipca 2011 r. W trakcie współpracy strony uzgadniały szczegóły stosowanych rozwiązań. Złożona przez powoda dokumentacja projektowa została zatwierdzona przez Prezydenta Miasta G. i stanowiła podstawę do udzielenia pozwolenia na budowę. W dniu 16 lutego 2012 r. powód wystawił fakturę VAT opiewającą na kwotę przewidzianą umową. Pozwany zwrócił fakturę odmawiając zapłaty i wskazując na wady otrzymanej dokumentacji.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Uzasadniając swoje stanowisko przyznał, iż zawarł z powodem umowę nr (...) na wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej z terminem wykonania do dnia 24 października 2011 r. Przyznał również, że termin ten następnie przedłużono do 21 listopada 2011 r. Wskazał, że powód przekazał pozwanemu w dniu 20 listopada 2011 r. dokumentację, która okazała się być niekompletną. Pozwany zgłosił powodowi zastrzeżenia i zażądał usunięcia wad. Powód odmówił usunięcia wad, podważając ich istnienie, a następnie wezwał pozwanego do zapłaty należności za wykonany projekt w kwocie 15.542,28 zł. Zdaniem pozwanego żądanie zapłaty jest przedwczesne, gdyż powód nie usunął wskazanych mu wad. Wobec uzyskania pozwolenia na budowę 85 dni po terminie wynikającym z umowy pozwany obciążył powoda karą umowną, która miała być naliczana nadal, aż do czasu zrealizowania umowy.

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim, V Wydział Gospodarczy w punkcie I zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.432,65 wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym od tej kwoty od dnia 19 marca 2012 r. do dnia zapłaty, w punkcie II zasądził od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 1.927,73 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach i wnioskach.

W dniu 8 czerwca 2011 r. pozwany ogłosił przetarg nieograniczony na wykonanie kompletnej dokumentacji projektowo – kosztorysowej zadania pn. modernizacja budynku biurowego Ośrodka (...) znajdującego się w G. przy ul. (...). W wyniku przeprowadzonego postępowania przetargowego wyłoniony został wykonawca w osobie G. Ł.. Sąd I instancji ustalił, że w dniu 25 lipca 2011 r. strony zawarły umowę oznaczoną numerem (...). W § 1 ust. 1 strony ustaliły, że przedmiotem umowy będzie wykonanie przez Wykonawcę kompletnej dokumentacji projektowo – kosztorysowej (inwentaryzacja, projekt budowlano-wykonawczy, kosztorys inwestorski, specyfikacja techniczna wykonania i odbioru robót budowlanych) zadania pn. modernizacja budynku biurowego Ośrodka (...) znajdującego się w G. przy ul. (...). W ust. 2 Wykonawca zobowiązał się wykonać przedmiot umowy zgodnie z wymaganiami określonymi przez Zamawiającego w specyfikacji istotnych warunków zamówienia oraz zgodnie z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 2 września 2004 r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy dokumentacji projektowej, specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót budowlanych oraz programu użytkowego (Dz. U. z 2004 r., nr 202, poz. 2072). Wykonawca miał między innymi sporządzić dokumentację modernizacji instalacji kotłowni pozwalającą na automatyzację regulacji podaży czynnika grzewczego na biura i pomieszczenia warsztatowe. Dokumentacja miała także obejmować założenie klimatyzacji. W § 2 Wykonawca zobowiązał się do wykonania opracowania projektowego wraz z wszelkimi uzgodnieniami oraz pozwoleniem na budowę w terminie 90 dni od podpisania umowy, to jest do dnia 24 października 2011 r. Wynagrodzenie Wykonawcy określono w § 4 umowy jako ryczałtowe o łącznej wysokości 15.542,28 brutto. Rozliczenie wynagrodzenia miało nastąpić po wykonaniu opracowania projektowego, w terminie 21 dni od daty jego doręczenia Zamawiającemu. Zgodnie z § 7 po zakończeniu opracowania projektowego Wykonawca miał zgłosić gotowość dokumentacji do odbioru oraz protokolarnie przekazać Zamawiającemu kompletne opracowanie projektowe wraz z niezbędnymi uzgodnieniami i pozwoleniami. Wykonawca w terminie 21 dni roboczych komisyjnie miał dokonać sprawdzenia prawidłowości oraz zaopiniować opracowanie projektowe. W przypadku negatywnego zaopiniowania opracowania strony miały wspólnie ustalić czas potrzebny do realizacji przez Wykonawcę niezbędnych korekt. Strony w § 8 ust. 7 umowy przewidziały, że w razie zwłoki w przeprowadzeniu odbioru Wykonawca zapłaci Zamawiającemu karę umowną w wysokości 0,5 % wartości przedmiotu umowy brutto za każdy rozpoczęty dzień zwłoki.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego w dniu 1 września 2011 r. pozwany zaakceptował koncepcję modernizacji budynku biurowego przedstawioną mu przez powoda. Pozwany zaakceptował również wniosek powoda z dnia 13 września 2011 r. zmieniając termin dostarczenia dokumentacji do dnia 20 grudnia 2011 r. Sąd I instancji ustalił, iż w trakcie prac nad dokumentacją K. Ł. zaproponował dwa rozwiązania sposobu modernizacji kotłowni. Pierwsze polegało na zamontowaniu nowego kotła w budynku Ośrodka (...), drugie polegało na modernizacji istniejącej kotłowni. Żadne z rozwiązań nie zostało zaakceptowane dlatego Wykonawca zaprojektował modernizację istniejącej

instalacji ogrzewania. W związku z tym, że w jednym budynku nie może być instalacji centralnego ogrzewania i klimatyzacji, koncepcja instalacji klimatyzacji została wyeliminowana.

Sąd Rejonowy ustalił również, że w dniu 20 listopada 2011 r. powód złożył pozwanemu kompletną dokumentację w postaci: projektu budowlanego - architektura plus konstrukcja, projektu budowlanego – instalacje sanitarne (wodno - kanalizacyjne, c.o.), projektu budowlanego – instalacje elektryczne, kosztorysu inwestorskiego budowlanego, przedmiaru robót budowlanych, kosztorysu inwestorskiego sanitarnego, przedmiaru robót sanitarnych, kosztorysu inwestorskiego elektrycznego, przedmiaru robót elektrycznych, specyfikacji technicznej, BIOZ, płyty CD. Na tę okoliczność sporządzony został protokół zdawczo – odbiorczy, w którym stwierdzono kompletność dokumentacji oraz to, że sporządzona została zgodnie z obowiązującymi przepisami. Decyzją nr (...) z dnia (...) r. Prezydent Miasta G. zatwierdził projekt budowlany i udzielił pozwolenia na wykonanie robót budowlanych zgodnie z projektem wykonanym przez powoda dla (...)– Ośrodka (...). Zamawiający odebrał decyzję w dniu 17 lutego 2012 r.

Według ustaleń Sądu I instancji w dniu 16 lutego 2012 r. powód wystawił fakturę VAT za wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej dla zadania pn. modernizacja budynku biurowego Ośrodka (...) w G. przy ul. (...) obciążając pozwanego kwotą 13.542,28 zł brutto. Faktura została wysłana pozwanemu. Pismem z dnia 15 lutego 2012 r. pozwany poinformował powoda o stwierdzeniu istotnych rozbieżności i nieścisłości w stosunku do zakresu wynikającego z ww. umowy. Wskazał, że powód nie dostarczył wymaganych umową nr (...) dokumentów. Rozbieżności miały dotyczyć kotłowni, braku klimatyzacji, konieczności zerwania posadzek oraz ścianek działowych. W odpowiedzi powód wyjaśnił, że wykonał projekt budowlany o stopniu uszczegółowienia właściwym dla specyfiki robót. Pozwany odmówił zapłaty wynagrodzenia do czasu uwzględnienia jego uwag. Pismem z dnia 13 marca 2012 r. K. Ł. wezwał pozwanego do zapłaty należności z faktury VAT nr (...) w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Notą księgową z dnia 17 maja 2012 r. pozwany obciążył powoda kwotą 6,605,35 zł tytułem niedotrzymania terminu wykonania opracowania projektowego za okres od dnia 22 listopada 2011 r. do dnia 14 lutego 2012 r., tj. za 85 dni.

Dokonując oceny prawnej zgłoszonych roszczeń Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało w znacznej części na uwzględnienie. Sąd za bezsporne uznał zawarcie umowy z dnia 25 lipca 2011 r. oznaczonej nr (...). Za podstawę rozstrzygnięcia przyjął przepis art. 627 k.c. wskazujący wzajemne obowiązki stron umowy o dzieło. Wskazał przy tym, że umowa o dzieło jest umową, w której przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do osiągnięcia w przyszłości określonego rezultatu, za który zamawiający jest zobowiązany do zapłaty umówionego wynagrodzenia. Przy czym obowiązek zapłaty wynagrodzenia aktualizuje się w chwili wykonania i oddania dzieła odpowiadającego w pełni treści umowy zawartej przez strony.

Sąd pierwszej instancji uznał, iż powód wypełnił ciężący na nim w związku z treścią art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia, że łączyła go z pozwanym umowa o dzieło, wskazania jakie były warunki tej umowy oraz udowodnienia, że wykonał i wydał on oznaczone w umowie dzieło.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedwczesności roszczenia w uwagi na to że dzieło nie zostało dokończone, Sąd Rejonowy stwierdził, iż zarzut ten należy traktować w kategoriach niewłaściwego wykonania zobowiązania umownego polegającego na oddaniu wadliwej dokumentacji (art. 471 kc). Jednocześnie Sąd ten wskazał, że strona pozwana nie wypełniła ciężącego na niej obowiązku udowodnienia, że powód nie wykonał lub też nienależycie wykonał dokumentację będącą przedmiotem łączącej ich umowy. Ocenił iż uzasadnienie przez pozwanego tego zarzutu sprowadza się w istocie do odmiennej oceny złożonego projektu. W ocenie Sądu pierwszej instancji pozwany nie wykazał konkretnych wad, jak i stosunku w jakim wady te miałyby obniżyć wartość dzieła. Sąd Rejonowy wskazał dodatkowo, iż to wydanie dzieła (pozbawionego wad istotnych), a nie jego odebranie przez zamawiającego powoduje wymagalność roszczenia o wynagrodzenie. Tym samym wobec braku wykazania przez pozwanego, że wykonane i wydane przez powoda dzieło obarczone było wadami istotnymi, roszczenie powoda jest wymagalne i co za tym idzie nie jest zasadny zarzut jego przedwczesności.

Sąd I instancji za częściowo zasadny uznał zarzut dokonania potrącenia z tytułu naliczonych kar umownych za nie oddanie dzieła w oznaczonym terminie, który to zarzut również podniosła strona pozwana. Uznał on bowiem, że

wypełnione zostały przesłanki potrącenia z art. 498 § 1 k.c., jak również, że pozwany wykazał, iż powód opóźnił się z wykonaniem dzieła za okres po dniu 20 grudnia 2011 r. do dnia 14 lutego 2012 r. Wyliczając karę umowną Sąd oparł się na postanowieniu łączącej strony umowy, zgodnie z którym kara umowna miała wynosić 0,5 % wynagrodzenia za wykonane dzieło brutto za każdy rozpoczęty dzień zwłoki. W związku z tym ustalił, że zarzut potrącenia jest zasadny w wysokości 4.118,63 zł i co za tym idzie roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie w zakresie kwoty 11.432,65 zł.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania Sąd I instancji oparł o dyspozycję art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. i 108 k.p.c.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości apelacją pozwany zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Na tej podstawie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wniesionej apelacji powód wskazał, że dokumentacja projektowa posiadała wady i była wykonana z nienależytą starannością, w związku z czym wykonawca nie mógł otrzymać wynagrodzenia bez uprzedniego usunięcia z wad projektu.

Na rozprawie w dniu 7 czerwca 2013 roku strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. W uzasadnieniu swojego stanowiska powód wskazał, że wywiedziona apelacja nie prezentuje żadnej racjonalnej polemiki z ustaleniami Sądu Rejonowego i tym samym trudno się do niej odnieść. Dodał, że jest to tylko powtórzenie twierdzeń zaprezentowanych przez pozwanego w postępowaniu przed Sądem I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się bezzasadna.

W ocenie sądu odwoławczego Sąd I instancji na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Okręgowy podziela, przyjmując je jako własne. Wywody zaprezentowane w apelacji, nie stanowiły wystarczającej podstawy do weryfikacji orzeczenia Sądu Rejonowego w postulowanym przez pozwanego kierunku.

Skarżący w wywiedzionej apelacji sformułował tylko jeden zarzut apelacyjny, a mianowicie błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku wynikający z przyjęcia, że powód przedmiot umowy wykonał należycie podczas gdy zdaniem pozwanego właściwa ocena dowodów prowadzi do wniosku, że powód nienależycie wykonał przedmiot umowy, a zatem wynagrodzenie jest nienależne.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że pozwany nie tylko nie wykazał, że powód nienależycie wykonał umowę, ale również nie podniósł żadnego skutecznego zarzutu przeciwko roszczeniu pozwu tj. ani zarzutu potrącenia ewentualnej szkody w świetle art. 471 kc, ani też zarzutu obniżenia wynagrodzenia zgodnie z art. 637 kc. Twierdzenia pozwanego o wadach dzieła pozostawały w istocie gołosłowne. Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, iż gdyby nawet hipotetycznie przyjąć, że miało miejsce nienależyte wykonanie umowy, to sam fakt wykonania dzieła w sposób nienależyty nie ma wpływu na zasadność powództwa. Jak już wyżej podniesiono pozwany nie zgłosił bowiem zarzutu potrącenia z tytułu szkody poniesionej na skutek nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 kc). Odnosząc się natomiast do zgłoszonych przez pozwanego wadliwości wykonanego dzieła, mogących skutkować obniżeniem wynagrodzenia na podstawie art. 637 kc, pozwany również nie wykazał żadnej inicjatywy w tym zakresie. Zgodnie z wyżej powołanym przepisem, jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia wyznaczając odpowiedni termin z zagrożeniem, że po jego bezskutecznym upływie nie przyjmie naprawy. Gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, iż przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy przypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w wyznaczonym terminie. Jednak skorzystanie z możliwości obniżenia wynagrodzenia

wymagałoby od pozwanego nie tylko wykazania istnienia konkretnych wad, ale także i stosunku, w jakim wady te obniżyły wartość dzieła (art. 560 § 3 k.c. w związku z art. 638 k.c.). Tymczasem, jak już wskazano wyżej, pozwany nie skorzystał z przysługujących mu w tym zakresie uprawnień i nie wykazał w tym kierunku żadnej inicjatywy dowodowej. Mając na uwadze powyższe, przyjąć należy, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zaferowanych przez strony postępowania dowodów i trafnie określił ich prawne konsekwencje. Zdaniem Sądu Okręgowego przedstawienie przez skarżącego własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd I instancji nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu błędnego ustalenia stanu faktycznego. Jednocześnie trudno podjąć polemikę z zarzutem, który nie został przez apelującego jednoznacznie sprecyzowany. Apelujący nie wykazał jakim zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego uchybił Sąd Rejonowy dokonując jego zdaniem błędnych ustaleń faktycznych. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Uwzględniając zatem całokształt powyższych rozważań rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji należało ocenić jako odpowiadające prawu, co skutkowało oddaleniem przez Sąd Okręgowy apelacji pozwanego jako bezzasadnej (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.).

SSO K. Górski SSO P. Sałamaj SSR (del) N. Pawłowska – Grzelczak